

Sygn. akt I A Ca 430/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SO del. Małgorzata Szostak - Szydłowska (spr.) SA Dariusz Małkiński
Protokolant	:	I. Z.

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w **B. w (...)**

przeciwko **J. Ż.**

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanej**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 13 marca 2017 r. sygn. akt V GC 234/16

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

K. M. S. D. M.

Sygn. akt I ACa 430/17

UZASADNIENIE

Powód (...) w B. domagał się zasądzenia od pozwanej J. Ż. kwoty 80.568,75 euro z odsetkami od wymienionych w pozwie kwot i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu podniósł, że strony pozostają ze sobą w stałych stosunkach gospodarczych, w ramach których pozwana zakupiła i odebrała uprzednio zamówione u powoda towary, po czym powód wystawił pozwanej faktury VAT o nr (...). Pozwana nie kwestionowała swego zobowiązania co do zasady

ani co do wysokości, nie składała żadnych reklamacji, nadto pozwana dokonała częściowej spłaty faktury (...). Pozwana podpisała dokumenty CMR oraz uwzględniła faktury w swojej ewidencji VAT. Powód wskazywał ponadto, że dochodzenie spornej należności zlecił podmiotowi zajmującemu się windykacją i w trakcie tych działań pozwana nie kwestionowała faktu odbioru towaru i obowiązku zapłaty, powoływała się jedynie na problemy finansowe związane z pożarem hali produkcyjnej.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 14 września 2016 r. sygn. akt V GNC 197/16 Sąd Okręgowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy uwzględnił powództwo w całości.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwana J. Ż. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Kwestionowała zawarcie z powodem umowy sprzedaży, twierdziła, że ani załączone do pozwu faktury, ani sam towar nie zostały jej dostarczone. W toku postępowania kwestionowała także autentyczność wystawionych faktur VAT i ich moc dowodową.

Wyrokiem z dnia 17 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 80.568,75 euro z ustawowymi odsetkami od kwoty 28.586,25 euro od dnia 24 października 2015 r. do dnia zapłaty, od kwoty 29.205,00 euro od dnia 22 listopada 2015 r. do dnia zapłaty i od kwoty 29.947,50 euro od dnia 27 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 31.899,- zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że strony pozostawały ze sobą w stałych stosunkach gospodarczych. Powód dostarczył pozwanej towary, w związku z czym wystawił faktury VAT o nr (...). Pozwana przyjęła towar, a wystawione faktury wpisała do swojej ewidencji zakupów. Pozwana opłaciła jedynie w części fakturę (...). Powód poprzez firmę (...) próbował doprowadzić do spłaty zobowiązania przez pozwaną i w tym celu R. J. podejmował próby kontaktu z pozwaną. Od pozwanej dowiedział się, że jej pełnomocnikiem jest syn i to on faktycznie prowadzi przedsiębiorstwo. Syn pozwanej, P. Ż., w rozmowie z R. J. wskazał na problemy z płynnością finansową przedsiębiorstwa pozwanej wobec niedawnego pożaru. Nie kwestionował roszczenia. Obiecywał, że po uzyskaniu satysfakcjonującego odszkodowania pozwana dokona zapłaty.

W ocenie Sądu Okręgowego, powyższy stan faktyczny ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone przez strony oraz zeznania przesłuchanego w sprawie świadka R. J., który był osobą obcą dla stron, uzasadniał uwzględnienie powództwa w całości. Co prawda pozwana kwestionowała przedłożone przez powoda dowody w postaci niepotwierdzonych za zgodność z oryginałem kopii, jednakże pozwana ujęła sporne dokumenty w swym rejestrze zakupów, a zatem wbrew swym twierdzeniom zawarła z powodem umowę kupna-sprzedaży, zarejestrowała tę czynność w swych księgach rachunkowych i nie składała żadnych reklamacji. Nadto, jak wynika z zeznań przesłuchanego w sprawie świadka, syn pozwanej, zajmujący się de facto prowadzeniem przedsiębiorstwa, nie kwestionował powstałych zaległości w płatnościach.

Sąd Okręgowy powołał się na treść art. 535 k.c., zgodnie z którym przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Wobec ujęcia przez pozwaną spornych faktur w swym rejestrze VAT należało uznać, iż towar w nich opisany został jej wydany, pozwana nie podnosiła przy tym, że składała jakiegokolwiek zastrzeżenia co do ilości oraz jakości dostarczonego towaru. W toku postępowania pozwana kwestionowała swą odpowiedzialność co do zasady, nie podnosiła przy tym żadnego zarzutu co do uiszczenia ceny za dostarczone towary w wymiarze wyższym, niż wskazywał to powód. Wobec powyższego należało uznać, iż pozwana winna jest zapłacić cenę za dostarczony jej towar (art. 535 k.c.) wraz z żądanymi odsetkami (art. 481 k.c.). O kosztach procesu Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c.

Pozwana J. Ż. w złożonej apelacji zaskarżyła powyższy wyrok w całości i zarzucała mu:

I. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 535 k.c., poprzez jego zastosowanie, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy nie doszło do zawarcia przez strony umowy sprzedaży, w związku z czym pozwana nie jest zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda;

II. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, a mianowicie:

- faktur VAT, dokumentów CMR oraz rejestru zakupu pozwanej, poprzez przyjęcie, że powód dostarczył pozwanej towar, a pozwana towar ten przyjęła, podczas gdy ani z faktur VAT ani też z dokumentów CMR nie wynika, jakoby towar ten został pozwanej dostarczony,

- faktur VAT, dokumentów CMR oraz zeznań świadka R. J., poprzez przyjęcie, że pozwana opłaciła w części fakturę nr (...), podczas gdy pozwana nie opłaciła tej faktury, a dowody te nie pozwalają na przyjęcie przeciwnego stanowiska,

- faktur VAT oraz dokumentów CMR, poprzez uznanie tych dowodów za wiarygodne i w związku z tym poczynienie przez Sąd pierwszej instancji, na podstawie tychże faktur, ustaleń, że strony zawarły umowę sprzedaży; podczas gdy przedmiotowe faktury nie zostały w ogóle podpisane ani przez ich wystawcę, ani też przez wskazanego w nich odbiorcę oraz nie zostały też poświadczone za zgodność z oryginałem;

- zeznań świadka R. J., poprzez przyjęcie, że pozwana oświadczyła, iż jej syn P. Ż. jest jej pełnomocnikiem oraz jakoby P. Ż. miał prowadzić przedsiębiorstwo pozwanej, podczas gdy, wbrew zeznaniom tego świadka, P. Ż. nie był pełnomocnikiem pozwanej oraz nie prowadził jej przedsiębiorstwa oraz poprzez przyjęcie, że P. Ż. nie kwestionował roszczenia powoda oraz obiecywał, iż po uzyskaniu odszkodowania pozwana dokona zapłaty, podczas gdy P. Ż. nie był pełnomocnikiem pozwanej i nie mógł składać w jej imieniu wiążących oświadczeń woli i wiedzy.

Zarzucając powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Powód (...) w B. w odpowiedzi na apelację domagał się jej oddalenia i zasądzenia od pozwanej kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

W sprawach transgranicznych pierwszymi czynnościami sądu jest zbadanie jurysdykcji krajowej, a następnie ustalenie właściwego prawa materialnego, które powinno znaleźć zastosowanie dla stosunków prawnych stron. Sąd pierwszej instancji całkowicie te kwestie pominął, w związku z czym wskazać należy, że w niniejszej sprawie stosunek obligacyjny, z którego strona powodowa wywodziła swoje roszczenia został zawiązany pomiędzy stronami mającymi siedzibę w dwóch krajach Unii Europejskiej: Królestwie Holandii oraz Rzeczypospolitej Polskiej. Ze względu na fakt, że pozwana ma miejsce zamieszkania w Rzeczypospolitej Polskiej to, po myśli art. 1103 k.p.c., zachodzi jurysdykcja krajowa.

Zgodnie art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 04 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 1792), prawo właściwe dla zobowiązania umownego określa rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (R. I) z dnia 17 czerwca 2008 r. Rozporządzenie to nadaje priorytet autonomicznej woli stron. W pkt 11 preambuły zaznaczono, iż swoboda wyboru przez strony prawa właściwego powinna stanowić jeden z fundamentów systemu norm kolizyjnych w odniesieniu do zobowiązań umownych. Przytoczyć należy art. 3 ww. rozporządzenia, w którym wskazano, iż umowa podlega prawu wybranemu przez strony, wybór prawa powinien być wyraźny lub w sposób dostatecznie pewny wynikać z postanowień umowy lub okoliczności sprawy. W niniejszej sprawie okoliczności te wskazywały na wybór prawa polskiego. Powód uzasadniając

swoje roszczenia zarówno w pozwie, a zwłaszcza w dalszych pismach procesowych (k. 69-74, k. 385-389) powoływał się na przepisy prawa polskiego. Podobnie pozwana kwestionując roszczenia powoda opierała się na prawie polskim (k. 43-44, 369-372). Ponadto do oceny roszczeń powoda w niniejszej sprawie właściwy jest przepis art. 53 Konwencji NZ o międzynarodowej sprzedaży towarów z dnia 11.04.1980 r. (Dz. U. z dnia 13 maja 1997r.), z którego wynika roszczenie sprzedawcy o zapłatę ceny sprzedaży. W myśl art. 1 ust. 1 lit. b, konwencję należy stosować, jeżeli z norm prawa prywatnego międzynarodowego wynika właściwość (dla umowy sprzedaży) prawa państwa konwencyjnego. W państwach konwencyjnych konwencja ma więc zasadniczo pierwszeństwo przed prawem krajowym. Ww. konwencja hołduje przy tym zasadzie braku formalizmu przy zawieraniu umów sprzedaży. Zasada ta znalazła wyraz w art. 11 stanowiącym, że umowa sprzedaży nie wymaga do jej zawarcia lub potwierdzenia formy pisemnej i nie podlega żadnym innym wymogom co do formy, a nadto, że umowa sprzedaży może być udowodniona w jakikolwiek sposób, w tym również na podstawie zeznań świadków.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zgromadzony materiał dowodowy nie naruszając zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c., należyście ustalił stan faktyczny przedmiotowej sprawy i trafnie przyjął, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży towarów opisanych w załączonych do pozwu fakturach, które powód dostarczył pozwanej. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podzielił i uznał za własne. Trafnie została też wyjaśniona podstawa prawna zaskarżonego orzeczenia.

Odnosząc się do argumentów podnoszonych przez pozwaną na uzasadnienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. przyznać należy, że istotnie – jak podnoszono w orzecznictwie (por. np. wyrok SN z dnia 26 marca 2015 r. V CSK 312/14, wyrok SN z dnia 07 listopada 2007 r. II CNP 129/07, wyrok SA w Białymstoku z dnia 09 stycznia 2014 r. I ACa 622/130) – mimo, że z przepisów prawa podatkowego wynika, pod rygorem konsekwencji karnych, obowiązek odzwierciedlenia w fakturze przez podatnika zobowiązanego do jej wystawienia, rzeczywistego zdarzenia gospodarczego, z którym właściwe przepisy podatkowe wiążą obowiązek zapłaty określonego podatku, to do dokumentu tego nie ma zastosowanie domniemanie prawdziwości danych zawartych w fakturze. Faktura jest dokumentem prywatnym, a nie dokumentem urzędowym i nie ma wobec niej zastosowania przepis art. 244 § 1 k.p.c. Również przepisy prawa podatkowego nie zawierają szczególnych uregulowań nadających fakturom szczególną moc dowodową. Wobec tego do faktury ma zastosowanie jedynie domniemanie przewidziane w art. 245 k.p.c. i tak jak każdy dokument prywatny, faktura VAT jest dowodem tego, że określona osoba złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie.

Istotnie dołączone do pozwu faktury to wydruki komputerowe, które nie są – jak podniesiono w apelacji – podpisane ani przez sprzedającego ani przez kupującą. Nie oznacza to jednak, że w okolicznościach niniejszej sprawy taka forma dokumentu nie mogła potwierdzać zawarcia umowy sprzedaży pomiędzy stronami. Pomijając już powołany powyżej, wynikający z uregulowań konwencyjnych, brak wymogu wykazania przez powoda zawarcia umowy sprzedaży w formie pisemnej (lub pisemnego potwierdzenia umowy sprzedaży), to apelująca nie dostrzega, że faktury nr (...) z dnia 23 września 2015 r., nr (...) z dnia 21 października 2015 r. i nr (...) z dnia 26 listopada 2015 r. nie były jedynym przedłożonym przez powoda dowodem, który potwierdził zawarcie przez strony umowy sprzedaży.

Podkreślić bowiem trzeba, że przy pozwie zostały złożone adresowane do powoda dokumenty obejmujące zamówienia towarów podpisane i opatrzone pieczęcią pozwanej, tj. dokumenty nazwane „order” z dnia 17 września 2015 r. (k. 25), z dnia 14 października 2015 r. (k. 26) i z dnia 19 listopada 2015 r. (k. 27). Poszerzając w tym zakresie ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego na podstawie dowodu z tych dokumentów ustalić należy, że we wskazanych wyżej datach zamówieniem nr (...) pozwana zamówiła od powoda artykuły o nazwie (...) N. w ilości 24750 kg i w łącznej cenie 29.947,50 euro, zamówieniem nr (...) pozwana zamówiła od powoda artykuły o nazwie H. (...) C. B. o,8% w ilości 24750 kg i w łącznej cenie 29.205 euro, a zamówieniem nr (...) pozwana zamówiła od powoda artykuły o nazwie (...) B. również w ilości 24750 kg i w łącznej cenie 29.947,50 euro.

W powyższych zamówieniach w sposób jednoznaczny określone zostały zatem elementy przedmiotowo istotne umowy sprzedaży (towar, ilość i cena). Zamówienia te zostały przez powoda zrealizowane, o czym świadczą dokumenty przewozowe CMR oraz faktury potwierdzające zawarcie przez powoda umów z osobami trzecimi o przewóz towaru

(k. 17, 18, 20, 21, 23, 24). Przedłożone przez powoda dokumenty CMR są także, jak opisane wyżej zamówienia, podpisane i opatrzone pieczęcią pozwanej, co potwierdza ich dostarczenie pod adres działalności gospodarczej pozwanej wskazany w zamówieniach ((...), (...)-(...) P., (...)). Zarówno wystawione przez powoda faktury, jak i powyższe dokumenty przewozowe nawiązują do zamówień złożonych przez pozwaną powołując ich numery (k. 16, 17, 19, 21, 22, 24). Określone w fakturach ilości i ceny towaru każdorazowo odpowiadają treści złożonych zamówień. Całokształt okoliczności wynikających z tych dokumentów wskazuje, iż – jak trafnie ustalił Sąd Okręgowy – w wyniku zgodnych oświadczeń woli pozwanej i powoda doszło pomiędzy stronami do zawarcia umowy sprzedaży oraz nastąpiło jej wykonanie przez powoda poprzez dostarczenie pozwanej zamówionych przez nią towarów.

W związku z tym, że dokumenty zamówień i CMR obejmują oświadczenia podpisane przez stronę pozwaną (są one opatrzone pieczęcią pozwanej i podpisane przez osoby występujące w imieniu pozwanej), to pozwaną obarcza ciężar udowodnienia braku autentyczności tych dokumentów oraz faktu, że osoby podpisane na tych dokumentach nie były upoważnione do sporządzania w jej imieniu zamówień lub odbioru towarów (art. 6 k.c. i art. 253 k.p.c.). Powód przedkładając powyższe dokumenty powoływał się także na domniemanie wynikające z art. 97 k.c., zgodnie z którym osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przepis art. 97 k.c. uzasadniał przypisanie pozwanej jako przedsiębiorcy skutków czynności prawnych zdziałanych przez osoby posługujące się jej pieczęcią i pozostające w lokalu jej przedsiębiorstwa pod adresem jej działalności gospodarczej wskazanym w zamówieniach ((...), (...)-(...) P.). W tych okolicznościach na ochronę zasługuje przekonanie powoda, że dokonuje czynności z osobą umocowaną do działania w imieniu pozwanej. W orzecznictwie dopuszczano już stanowisko, że przepis art. 97 k.c. może znaleźć zastosowanie także do umów zawieranych na odległość, przede wszystkim przez Internet (wyrok SA w Łodzi z 27 grudnia 2013 r., I ACa 808/13, Legalis; wyrok SN z 5 grudnia 2003 r., IV CK 286/02, Legalis; wyrok SA w Białymstoku z 26 sierpnia 2016 r., I ACa 263/16, Legalis).

Pozwana zatem, działając przez ww. osoby, zamówiła i odebrała od powoda towary opisane w fakturach nr (...). Wniosek ten dodatkowo uzasadnia okoliczność, że pozwana zaewidencjonowała powyższe faktury w prowadzonych przez nią rejestrach zakupu (k. 105-353). Podkreślić należy, że o braku wiarygodności twierdzeń pozwanej dostatecznie świadczy fakt, że w sprzeczności od nakazu zapłaty pozwana wskazywała, że faktury te nie zostały jej nigdy doręczone. Nieporozumieniem jest zaś obecne, zawarte w uzasadnieniu apelacji, tłumaczenie, że faktury te zarejestrowane zostały jedynie omyłkowo i bez konsultacji z pozwaną, tym bardziej, że pozwana nie przedłożyła żadnych dokumentów, z których wynikałoby, aby niezwłocznie po odkryciu tej omyłki dokonała korekty we właściwym urzędzie skarbowym i zwrotu ewentualnych odliczeń podatku VAT.

Istotnie zaś – jak słusznie podniesiono w apelacji - brak w sprawie było dowodów na okoliczność, że pozwana częściowo opłaciła fakturę nr (...). Okoliczności tej pozwana zaprzeczyła, a Sąd Okręgowy ustalił ją jedynie na podstawie uzasadnienia pozwu, w którym rozmiar roszczeń powoda został określony poprzez obniżenie należności wynikającej z tej faktury o kwotę 7170 euro. Skoro jednak pozwana – jak twierdzi – nie była zorientowana co do faktu zarejestrowania wystawionych przez powoda faktur w prowadzonym przez nią rejestrze zakupów, tak samo może ona nie mieć orientacji w zakresie częściowej zapłaty pierwszej z nich.

Jest to w świetle zasad doświadczenia życiowego o tyle prawdopodobnie, że z zeznań świadka R. J. wynikało, że osobą faktycznie prowadzącą działalność gospodarczą pozwanej był jej syn P. Ż.. Świadek ten podał, że podejmując na zlecenie powoda działania zmierzające do dobrowolnej zapłaty przez pozwaną dochodzonych należności, został on odesłany przez pozwaną do jej syna P. Ż.. Syn pozwanej natomiast nie kwestionował umowy sprzedaży, dostarczenia towaru, ani jego jakości, a brak płatności tłumaczył jedynie problemami finansowymi pozwanej zaistniałymi w związku z pożarem hali produkcyjnej. Słusznie Sąd Okręgowy dał wiarę tym zeznaniom jako pochodzącym od osoby obcej i nie zainteresowanej wynikiem sprawy. Pozwana ani w toku postępowania przez Sądem pierwszej instancji, ani w apelacji nie przytoczyła okoliczności, które podważyłyby wiarygodność zeznań R. J.. Świadek ten podał, że P. Ż. był pełnomocnikiem pozwanej, co zacytował Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie podważa to jednak trafności orzeczenia. Powyższe przytoczone za zeznaniami świadka potoczne sformułowanie nie miało znaczenia dla

zasadności roszczenia, skoro stan faktyczny sprawy nie obejmował dokonania jakichkolwiek czynności prawnych P. Ż. podjętych za pozwaną (jak np. uznanie długu, ugoda itp.), których ważność zależałaby od ważności umocowana ww. do działania w imieniu i na rzecz pozwanej.

Dodatkowo zauważyć należy, że twierdzenia dotyczące braku częściowej zapłaty należności objętej fakturą nr (...), nieautentyczności dokumentów przedłożonych przez powoda wraz z pozwem, braku umocowania osób podpisanych na tych dokumentach do działania w ramach przedsiębiorstwa pozwanej były w świetle art. 503 § 1 zd. trzecie k.p.c. spóźnione. Winny one być podniesione już w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Zgodnie ze zd. 3 ww. artykułu, sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w sprzeciwie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Powyższa regulacja stanowi bezpośrednią podstawę do pominięcia przez sąd spóźnionych twierdzeń i dowodów, które (wcześniej) pozwany powinien był powołać (ze względu na wymagania wynikające z ciężaru wspierania postępowania) w sprzeciwie, niezależnie od tego, czy w dalszym toku postępowania są one powoływane przez niego na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę, czy też w dalszym piśmie przygotowawczym, które składa zgodnie z postanowieniami art. 207 § 3 k.p.c. Pozwana w niniejszej sprawie nie podjęła nawet próby wykazania, że nie zgłosiła powyższych twierdzeń w sprzeciwie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują w sprawie inne wyjątkowe okoliczności.

Uwzględniając powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że strony zawarły ważną i skuteczną umowę sprzedaży, a powód wykonał wynikające z niej obowiązki dostarczając pozwanej zamówiony towar. W myśl postanowień tej umowy oraz art. 53 Konwencji NZ o międzynarodowej sprzedaży towarów z dnia 11 kwietnia 1980 r. (Dz. U. z dnia 13 maja 1997r.), pozwana winna była zapłacić powodowi uzgodniona za ten towar cenę, co skutkowało uwzględnieniem powództwa. Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanej oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. z § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zm.).

M. S. K. D. M.